

Uwagi PSR do wyznaniowego odpisu podatkowego

Polskie Stowarzyszenie Racjonalistów z uwagą śledzi propozycje i działania przedstawicieli polskiego Rządu, zmierzające do likwidacji tzw. Funduszu Kościelnego i zastąpienia go 0,3% odpisem podatku dochodowego na rzecz związków wyznaniowych. Postanowiliśmy napisać list do Ministra Administracji i Cyfryzacji, pana Michała Boniego, w którym przedstawiamy nasze stanowisko w tej kwestii oraz propozycje zmian w ustawodawstwie.

Wrocław, 11 kwietnia 2012 r.

Polskie Stowarzyszenie Racjonalistów
ul. Koszykowa 24/1, 00-553 Warszawa
adres do korespondencji:
skr. poczt. 91, 00-950 Warszawa 1
tel. +48 532 646 456
e-mail: kontakt [at] psr.org.pl
www.psr.org.pl

Pan
Michał Boni
Minister Administracji i Cyfryzacji
ul. Stefana Batorego 5, 02-591 Warszawa

Szanowny Panie Ministrze,

Z niepokojem przyjęliśmy doniesienia prasowe o projekcie umożliwienia odpisywania 0,3% podatku dochodowego na rzecz wybranego związku wyznaniowego. Choć sama idea przyświecająca temu projektowi jest bardzo dobra, zaproponowany sposób jej realizacji nie jest wolny od wad. Jeszcze większy niepokój wzbudza fakt, że ów pomysł postanowił Pan skonsultować jedynie z potencjalnymi beneficjentami proponowanego rozwiązania.

Nie jest naszym celem krytyka i dociekanie przyczyn zaistniałej sytuacji, a pomoc w znalezieniu rozwiązania, które będzie sprawiedliwe i przede wszystkim zgodne z prawem. Dlatego poniżej przedstawiamy nasze propozycje ulepszenia wspomnianego projektu, jednocześnie wyjaśniając, które aspekty w jego obecnej postaci są dyskryminujące wobec dużej części Polaków oraz niezgodne z prawem polskim i międzynarodowym.

Nieuzasadniona dyskryminacja

Wg proponowanego przez Pana rozwiązania, polscy podatnicy zostaną postawieni przed następującym wyborem:

1. przekazać część swojego dochodu na rzecz wybranej organizacji posiadającej status związku wyznaniowego lub
2. wraz z resztą podatku dochodowego wpłacić ową część dochodu do budżetu państwa.

W tym drugim przypadku z uiszczonych funduszy korzystać będą wszyscy Polacy; również ci, którzy zamiast zasilić budżet państwa, analogiczną kwotę postanowią przekazać wybranej organizacji religijnej.

W związku z tym wprowadzenie proponowanych przez Pana zmian byłoby dyskryminacją osób, które wśród zarejestrowanych w Polsce związków wyznaniowych nie znajdują żadnego, który chcieliby wesprzeć finansowo. Osoby, które taką chęć odczuwają, zmniejszyłyby de facto swój podatek dochodowy o 0,3%, korzystając jednocześnie z wpływów do budżetu pochodzących od osób pozbawionych tego przywileju.

Taka regulacja byłaby więc krzywdząca wobec:

Racjonalista.pl

Strona 1 z 5

1. ateistów, agnostyków i innych osób bezwyznaniowych;
2. osób przynależących do organizacji religijnych, które nie mają jednak statusu związku wyznaniowego; np. dlatego, że liczba ich wyznawców w Polsce jest zbyt niska;
3. osób przynależących do zarejestrowanych związków wyznaniowych, ale niezamierzających przekazywać im środków finansowych; np. nie zgadzając się z działalnością polityczną swojej organizacji lub w obawie przed malwersacją powierzonych jej środków.

Wszystkie te osoby musiałyby zrekompensować upływ z budżetu spowodowany uprzywilejowaniem osób, które wśród zarejestrowanych z Polsce związków wyznaniowych znajdują taki, który chcą wesprzeć finansowo. Jeśli dać wiarę często powtarzanym zapewnieniom przedstawicieli Kościoła rzymskokatolickiego o przywiązaniu Polaków do tej organizacji, tylko marginalna mniejszość polskiego społeczeństwa zostałaby pokrzywdzona poprzez wprowadzenie zaproponowanej przez Pana regulacji. Byłoby to więc tym bardziej niepokojące - bo niewielka, arbitralnie wybrana mniejszość zostałaby obciążona kosztami uprzywilejowania znacznej większości.

Można czasami usłyszeć twierdzenia, jakoby Kościół rzymskokatolicki oraz osoby go wspierające „zasługiwały” na przywileje podatkowe ze względu na realizowanie przez tę organizację zadań, które w przeciwnym razie obciążałyby budżet państwa i samorządów. Trudno jednak obronić taką argumentację z kilku powodów:

1. Skoro realizacja owych zadań oparta jest na dotacjach i ulgach finansowanych przez państwo, to ich koszt i tak obciąża budżet państwa i samorządów.
2. Liczne z prowadzonych przez Kościół rzymskokatolicki placówek świadczą swoje usługi odpłatnie.
3. Można mieć poważne wątpliwości co do wydajności i uczciwości organizacji katolickich przy wykorzystywaniu powierzonych funduszy. Np. [Caritas Archidiecezji Wrocławskiej](http://bopp.pozYTEK.gov.pl/opp_pokaz.do;jsessionid=BAB8DB1208244790A8157F99924D3059?oppId=40852) (http://bopp.pozYTEK.gov.pl/opp_pokaz.do;jsessionid=BAB8DB1208244790A8157F99924D3059?oppId=40852) w roku 2010 na realizację zadań statutowych przeznaczył niespełna połowę swoich przychodów. Ponad połowę pochłonęły natomiast koszty administracyjne. Należy mieć na uwadze, że wskaźniki te mogą być jeszcze bardziej niepokojące w przypadku organizacji i placówek, które nie są w całości objęte obowiązkiem sprawozdawczym.
4. Prowadzone przez organizacje katolickie placówki opieki społecznej służą propagowaniu związanego z Kościołem rzymskokatolickim światopoglądu. Nie widać powodu, by państwo finansowało tę działalność propagandową. Co więcej, zdarza się, że placówki te, zamiast pomagać, krzywdzą swoich podopiecznych z powodów ideologicznych. Np. odmawia się adopcji dzieci osobom, których profil ideologiczny lub światopoglądowy nie odpowiada organizacji prowadzącej ośrodek adopcyjno-opiekuńczy. [1]

Prawo

Proponowana zmiana byłaby nie tylko niesprawiedliwa, ale również niezgodna z prawem. Konstytucja RP, ustanowiona przez „Naród Polski - wszystkich obywateli Rzeczypospolitej, zarówno wierzących w Boga, będącego źródłem prawdy, sprawiedliwości, dobra i piękna, jak i niepodzielających tej wiary, a te uniwersalne wartości wywodzących z innych źródeł, równych w prawach i w powinnościach wobec dobra wspólnego — Polski”, w art. 32. stanowi że:

1. Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne.
2. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny.

Proponowane rozwiązanie stałoby również w sprzeczności z art. 1. Protokołu Dodatkowego nr 1 do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, gwarantującym prawo do własności prywatnej, w połączeniu z art. 14. Konwencji, zabraniającym dyskryminacji w realizacji praw gwarantowanych przez Konwencję.

Propozycja I — zwrot części podatku

Wydaje nam się, że najlepszym sposobem zlikwidowania wyżej przedstawionych wad, jest umożliwienie podatnikom, którzy nie zdecydują się przekazać 0,3% podatku dochodowego żadnemu ze związków wyznaniowych, otrzymania zwrotu tej kwoty. A zatem podatnicy mieliby do wyboru:

1. przekazanie 0,3% swojego podatku dochodowego na rzecz wybranego związku wyznaniowego;
2. zasilenie tą kwotą budżetu państwa lub
3. otrzymanie jej zwrotu.

Ponownie warto zauważyć, że jeśli prawdziwe są twierdzenia przedstawicieli Kościoła rzymskokatolickiego dotyczące religijności Polaków, wskazana poprawka zostanie wykorzystana jedynie przez marginalną mniejszość polskich podatników, a zatem będzie miała znikomą wpływ na kondycję budżetu państwa. Będzie natomiast bardzo korzystna dla Kościoła rzymskokatolickiego, który uzyska pierwszy dowód szerokiego poparcia społecznego.

Natomiast niezależnie od tego, jak wiele osób z niej skorzysta, wprowadzenie jej zmniejszy napięcie społeczne. Dostarczy też bardzo wiarygodnych danych dotyczących religijności Polaków. Może co prawda wpłynąć negatywnie na finanse związków wyznaniowych, które bez poprawki opierałyby się na wsparciu osób częściowo lub całkowicie indyferentnych. Nie widać jednak powodu, żeby unikać tego za cenę sprawiedliwości.

Pragniemy zwrócić uwagę, że nawet po wprowadzeniu owej poprawki, związki wyznaniowe nadal będą w uprzywilejowanej sytuacji. Pomijając finansowanie z publicznych pieniędzy szkół, szkół wyższych, renowacji budynków sakralnych, lekcji religii, religijnych organizacji charytatywnych, ordynariatów polowych, kapelanów w zakładach penitencjarnych, zakładach wychowawczych, zakładach opieki zdrowotnej i społecznej, a także możliwość nieograniczonego i niekontrolowanego odpisywania od dochodu darowizn przekazywanych niektórym organizacjom religijnym i wiele innych nieuzasadnionych przywilejów, związki wyznaniowe uzyskają kolejny: przekazanie im 0,3% podatku dochodowego będzie łatwiejsze i wygodniejsze, niż przekazanie darowizny organizacjom, które nie mają statusu związku wyznaniowego. Mimo to, wydaje się, że takie rozwiązanie jest akceptowalne i zdecydowanie lepsze niż finansowanie Funduszu Kościelnego z pieniędzy wszystkich podatników.

Propozycja II — rozszerzenie finansowania na organizacje świątopoglądowe

Zdajemy sobie sprawę, że powyższe rozwiązanie może spotkać się z oporem Kościoła rzymskokatolickiego w związku z obawami przed ujawnieniem większego stopnia zlaicyzowania polskiego społeczeństwa, niż jest to publicznie przedstawiane. Taki opór mógłby natomiast okazać się niekorzystny dla Rządu i partii koalicyjnych. Antycypując taką sytuację, niniejszym przedstawiamy kolejną, kompromisową propozycję naprawienia wad omawianego projektu, zaznaczając jednocześnie, że uważamy ją za zdecydowanie gorszą od propozycji I.

Według tej poprawki, każdy polski podatnik powinien mieć możliwość przekazania 0,3% swojego podatku dochodowego na rzecz wybranej organizacji. Ponieważ część podatników nie chce wspierać finansowo żadnego ze związków wyznaniowych, należałoby rozszerzyć ten przywilej na organizacje świątopoglądowe, w tym organizacje niereligijne. Tak więc według tego pomysłu każdy podatnik miałby do wyboru:

1. przekazać 0,3% swojego podatku dochodowego na rzecz wybranej organizacji świątopoglądowej (religijnej lub nie) lub
2. zasilić tą kwotą budżet państwa.

W ten sposób wysokość podatku nie zależałaby od przekazania jego części na rzecz organizacji świątopoglądowej. Można więc oczekiwać, że związki wyznaniowe otrzymają więcej funduszy od osób indyferentnych. Jednocześnie osoby uważające działalność związków wyznaniowych w Polsce za nieistotną lub szkodliwą (nie wspominając o tych, którzy uważają ją za przestępczą lub wręcz zbrodniczą), albo z innych powodów nie zamierzające wspierać jej finansowo, nie będą w tym zakresie dyskryminowane.

Działające w Polsce niereligijne organizacje świątopoglądowe wykonują ważne zadania. M.in.:

1. promują postawę tolerancji i szacunku wobec mniejszości;

2. popularyzują naukę;
3. udzielają pomocy i wsparcia osobom dyskryminowanym lub poddawanych ostracyzmowi;
4. wspierają szkoły i nauczycieli w organizacji i prowadzeniu lekcji etyki. Lekcje te, w przeciwieństwie do lekcji religii, adresowane są do wszystkich uczniów, niezależnie od ich poglądów oraz poglądów ich rodziców;
5. pełnią rolę organizacji strażniczych wobec władz pod kątem wpływu przesądów na stanowienie, wykonywanie i egzekwowanie prawa;
6. ostrzegają przed grupami psychomanipulacyjnymi i pomagają się od nich uwolnić;
7. promują krytyczne myślenie.

Zadania te realizowane są nie tylko przy braku wsparcia ze strony państwa, ale niekiedy wręcz pomimo trudności mnożonych przez urzędników. Nie widać powodu, aby niereligijne organizacje światopoglądowe traktować gorzej z tego tylko powodu, że ich działalność nie jest związana z mitologią.

Jeśli niektórzy podatnicy mają uzyskać prawo do przekazywania części swojego podatku dochodowego na rzecz organizacji reprezentującej ich światopogląd, to należy to prawo przyznać wszystkim podatnikom. Niezależnie od tego, czy ich światopogląd uwzględnia istnienie istot magicznych, a zatem może być reprezentowany przez organizację o statusie związku wyznaniowego.

Pragniemy w tym miejscu raz jeszcze podkreślić, że za lepszą uważamy możliwość otrzymania zwrotu owej kwoty w przypadku podatników, którzy nie prześlą jej żadnej z organizacji. W naszej opinii darowizny powinny być przekazywane jedynie w wyniku szczerzej i bezinteresownej chęci darczyńców, a nie przymusu prawnego.

Podsumowanie

Idea, aby to podatnicy sami decydowali o wsparciu finansowym dla związków wyznaniowych, zamiast przekazywania części finansów publicznych bez konsultacji, zasługuje na wyrazy głębokiego uznania. Również przedstawiony przez Pana pomysł jej realizacji, uważamy za krok w dobrą stronę, pomimo jego wad, które łatwo można jednak zlikwidować, a przynajmniej zmniejszyć. Proponowane przez nas rozwiązania to:

1. W przypadku osób, które nie prześlą części swojego podatku dochodowego na rzecz żadnego ze związków wyznaniowych, możliwość uzyskania przez nich zwrotu tej części podatku.
2. Jeśli powyższe rozwiązanie okaże się niemożliwe do wprowadzenia:
Rozszerzenie zaproponowanego przez Pana projektu na niereligijne organizacje światopoglądowe.

Mamy nadzieję, że również inne obok Funduszu Kościelnego formy finansowania związków wyznaniowych zostaną w przyszłości zlikwidowane i zastąpione dobrowolnymi darowiznami lub możliwością przekazania części podatku dochodowego, z uwzględnieniem jednej z zaproponowanych przez nas poprawek.

Chętnie pomożemy też Panu w dalszych pracach nad tym projektem, aby zapewnić sprawiedliwe i równe traktowanie polskich podatników, bez względu na ich światopogląd i przynależność religijną lub brak takiej przynależności.

Z
Zarząd Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów

poważaniem,

Do
Prezydent
Rzecznik
Organizacje
Media
Partie
Kluby parlamentarne

Praw

wiadomości:
RP
Obywatelskich
pozarządowe
polityczne

Przypisy:

[1] Przykład: adopcja.org

(Publikacja: 18-04-2012)

Oryginał. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7954>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl